Rok V. Nr. 47.

Ogłoszenia wszelkiego rodzaju przyjmują się za opłatą od wiersza drobnego (petit) . . . . po 8 centów za każde następne . . „ 5 „

Wychodzi w Krakowie 4 razy w tygodniu w dniu przedstawienia teatralnego.

AFISZ TEATRALNY.

Rok 1876.

Cena prenumeraty miesięcznej 50 cen Numer pojedynczy kosztuje 5 cent.

Prenumeratę przyjmują: Administracya *Czasu*, przy ulicy Różannej Nr. 413 i Kasa Teatralna.

Kraków 8 stycznia.

Jutro operetka Lecoq'a w trzech aktach, p. t.: *Córka pani Angot.*

* * *

Odbyła się próba z jednoaktowej komedyi p. t.: „Nieoszlufowany Dyament“, osnutej na słynnej angielskiej powiastce, a przerobionej dla sceny krakowskiej przez panią A. Hoffmann.

* * *

We środę była próba czytana z dramatu p. D'Ennery p. t.: „Banda Opryszków“ (Cartonche), który danym będzie na benefis pana Ekera.

* * *

Jutro trzeci wielki bal maskowy w salach redutowych. Jestto zazwyczaj najliczniejsza maskarada. O północy przedstawienie w teatrze „Piosnka wujaszka“, (Fredry) syna.

* * *

Na ostatniem przedstawieniu *Giroflé-Grofla* obcięto w prozie, wszystko co zbytecznie raziło.

TEATRA POLSKIE.

Poznań. Na tejże scenie przedstawiono jako nowość „Zagrodę Sobkową“, która bardzo podobała się tamtejszej publiczności. Gra artystów obsypywana była ciągłemi oklaskami szczególniej pp. Heneman (Sobkowa), Terenkoczowej (Helena) i Nawarskiego (Kuba).

Prowincya. Towarzystwo dramatyczne pod kierunkiem p Mikulskiego i bawiące obecnie w Kaliszu, ma zamiar gościć w tem mieście tylko do połowy bieżącego miesiąca, z powodu braku poparcia ze strony tamtejszej publiczności.

Warszawa. Na scenie teatru Rozmaitości, odbyła się pamięciowa próba z krotochwili „Ner 13“. Grać w niej mają pp. Borkowska i Ostrowski. Odbywają się próby z dramatu Wiktora Hugo „Angelo Malipieri“. Grać w nim będą pp. Modrzejewska, Nowakowska, Królikowski i t. d.

Wiadomości artystyczne.

W Poznaniu wyszły nakładem biblioteki Kórnickiej: „Tragedye Sofoklesa“; przekład Zygmunta Węclowskiego.

P. Leopoldyna Lucatschi, kierowniczka teatru niemieckiego, zmarła w Werth w Bawaryi.

Niemcy zaczynają zajmować się naszą literaturą. W znanej popularnej „Bibliotece powszechnej“ Reklama, wyszedł niedawno w czterech tomikach przekład „Pamiętników Soplicy“ Rzewuskiego. Poprzednio zaś ta sama biblioteka wydała sonety Mickiewicza w tłumaczeniu Corneliusa i Arkady w przekładzie Weisa, który dawniej już przełożył na niemiecki język „Maryę“ Malczewskiego i „Kirgiza“ Zielińskiego.

Inseraty.

MONSIEUR DUMAIRE

poleca się szanownej publiczności przy bieżącym karnawale, prosząc o dalsze względy, jakiemi go dotąd zaszczycano;

kamelie, kwiaty,

PIĘKNE BUKIETY I KRZEWY,

po umiarkowanych i przystępnych cenach.

Prócz tego KANTOR

bon i guwernantek.

ulica Grodzka Nr. 67.

TEATRA W POLSCE

przez **Estreichera.**

LUBLIN.

(Ciąg dalszy).

W r. 1828 w styczniu, przybyli tu z Warszawy Panczykowski, Giżewski; panny: Sosnowska i Kwiatkowska i ci przybrawszy komików Krzesińskiego i Puchackiego, odegrali cztery widowiska. Szczególniej podobał się Panczykowski w komedyi: „Las na Tyszówce“ Panna Kwiatkowska deklamowała wiersz „Sen“, z tragedyi „Atalia.“ Też osoby zaraz opuściły Lublin, odjechawszy do Warszawy.

W końcu stycznia przybył Brzeziński z kompanią z trzech kobiet i siedmiu mężczyzn, tj. panny: Salomonowiczówna, Pacewiczówna i Hoińska; panowie: Brzeziński, Wąsowicz, Rejmers, Frołowicz, Danielewicz i Dymaczewski. Z trupy, którą zastał, przybrał Krzesińskiego i Sikorską, reszty nie przyjął.

Grał przez styczeń i luty. Najlepiej podobała się melodrama „Precyoza“, a w niej Salomonowiczówna w roli tytułowej. W końcu lutego przybył Aśnikowski, który już nieraz przebywał w Lublinie, w kompanii Bauera. Od jego to czasu teatr tłumniej uczęszczano.

Głównie podobała się sztuka „Zamieszanie“, grana pod nazwą: „Familia Spiochaiłów. Aśnikowski grał Spiochaiła, Reimers Ludwika, a Krzesiński rolę stróża jąkały. Aśnikowski przysporzył dochodów teatrowi, wzamian atoli wywołał poróżnienia w łonie kompanii. Wskutek zatem nieporozumień wyjechał Brzeziński w połowie drugiej marca i z nim pięć osób, t. j. Salomonowiczówna, Hoińska, Krzesiński, Dymaczewski i Danielewicz. Aśnikowski zaś został zresztą na miejscu; lecz publiczność nieuczęszczała, zbyt bowiem nędzny był komplet grajacych. Zaradzając temu Aśnikowski, uprosił panią Zakrzewską (dawniej Barbara Sierakowska), aby się przypomniala publice po kilkudziesięciu latach niewystępowania. Gra jej nie wywołała efektu, starość była na przeszkodzie powodzeniu niegdyś rozgłośnemu. W połowie kwietnia wyjechał Aśnikowski z towarzystwem do Zamościa.

W samym końcu roku 1828 wrócił tu z Zamościa Zaleski z trupą osób, składających część trupy byłej Aśnikowskiego, a nadto sprowadził z Warszawy: Maire'a Sosnowską, i Giżewskiego, lecz w tym roku nie grywał dla zaszłej żałoby, po cesarzowej matce, Maryi Teodorównie.

Taż kompania wróciła do Zamościa. Dopiero w końcu kwietnia 1829 r. przybył do Lublina Zalewski z Giżewskim z pannami: Sosnowską i Maire. Przybyła też panna Salomonowiczówna. Po otwarciu widowisk ogłosił się przedsiębiorcą Tom. Ad. Chełchowski. W jego kompanii byli państwo Lasoccy (ona siostra Aszpergerowej), Nowakowski, Lasocki, Osiecki. W lipcu zaś pani Zabłocka i panna Werecka. W lecie Chełchowski wyjechał do Łączny Pozostał tylko Zalewski w Lublinie. Od towarzystwa Chełchowskiego niebawem oddzieliło się osób siedem. Chełchowski ledwie z garstką swojch dostał się do Lublina. Następnie zwiedził Zamość, zkąd znowu wrócił do Lublina.

Jednocześnie przybył Nowiński z Zamościa do Lublina, przybrawszy do kompanii p. Dejowskiego. Zrazu chciał rywalizować z Chełchowskim i dał dwa widowiska, lecz obadwaj widząc, że w Lublinie dwa towarzystwa nieutrzymają się jednocześnie, uformowali wspólne grono pod nazwą: „Towarzystwo pod dyr. Ka et. Nowińskiego i Tom. Chełchowskiego. Kompanii skład był początkowo 10 mężczyzn i 4 kobiet. Opuścił ich Lasocki z żoną, po odegraniu benefisu swego. Dąwano znaną operetkę „Siedem razy jedna“, pod zmienionym tytułem: Aktorka prowincyonalna. Wyjechali do Radomia. Zjednoczona kompania grała do końca roku 1829 bez przerwy i w roku 1830 do początku marca 1830, powodziło im się jak najlepiej.

Towarzystwo to składało 13 osób: Nowińscy, Chełchowscy, Zalewski, Wąsowicz, Krzesiński, Frołowicz, Dejowski, Podbielski, Łapiński, pani Zabłocka, panna Weroska.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wydawca i Redaktor odpowiedzialny *Anastazy Mastalski*. W drukarni „CZASU“ w Krakowie. Rządca drukarni *Józef Łakociński*.

Z zawieszeniem abonamentu. Nr. porządkowy 47.

TEATR KRAKOWSKI.

W Sobotę dnia 8 Stycznia 1876 r.

Opera w 3 aktach, muzyka J. Offenbacha, libretto pp. H. Meilhac i L. Halévy, przełożył z francuskiego Jan Chęciński

PIĘKNA HELENA

OSOBY:

Parys, syn króla Priama	Pan Ignatowski.
Menelaus, król Sparty	Pan Eker.
Helena, jego żona	Panna Ćwiklińska.
Agamemnon, król królów	Pan Dyliński.
Orest, jego syn	Panna Wojnowska.
Pylades, przyjaciel Oresta	Panna Ficzkowska.
Calchas, wielki Augur	Pan Morozowicz.
Achilles } królowie	Pan Bogucki.
Ajax I } królowie	Pan Lidke.
Ajax II } królowie	Pan Wojdałowicz.
Laena } towarzyszki Oresta	Panna Kwiecińska
Partenis } towarzyszki Oresta	Pani Siedlecka.
Bachis, poufna Heleny	Panna Solska.
Euthykles, ślusarz	Pan Słonarski.
Filocomus, służący w świątyni Jowisza	Pan Janusz.
Niewolnik	Pan Kwakiewicz.

Straż — Niewolnicy — Służba — Lud.

Rzecz dzieje się w Grecyi.

CENA MIEJSC. Loża parterowa lub I-go piętra 6 złr.— Loża drugiego piętra 4 złr. — Fotel w sześciu pierwszych rzędach 1 złr. 50 cent. — Krzesło 1 złr. — Krzesło do loży parterowéj lub I-go piętra 2 złr. — Krzesło numerowane na Balkonie w pierwszych dwóch rzędach 1 złr., w następnych 80 cent., w dalszych 70 cent. — Parter 60 cent. — Galerya 30 cent.

Kasa otwarta rano od godziny 9 do 12, a po południu od godziny 3 w dniu przedstawienia.

Początek o godzinie siódmej.